

W szponach rugby



Polska – Chorwacja

mecz Rugby Europe Trophy

Gdynia, 22.02.2025

opracowanie:

Grzegorz Bednarczyk – www.wszponachrugby.pl

Przed meczem

Do Rugby Europe Trophy trafiliśmy po spędzeniu dwóch sezonów w rugbyowym raju (jak na nasze możliwości). Tylko z myślą o tym, aby jak najszybciej zrobić krok z powrotem poziom wyżej. O awansie decydować mają skumulowane wyniki z dwóch sezonów, więc czyśca zostało nam jeszcze co najmniej półtora roku. Jesienią zanotowaliśmy jednak dobry start i z dwóch rozegranych meczów wyciągnęliśmy niemal tyle ile się dało – najpierw pokonaliśmy z bonusem ofensywnym Litwinów, a potem ograliśmy na wyjeździe jednego z trudniejszych rywali, Czechów. Co prawda bez bonusu, ale plan został wykonany.

Kolejny mecz, trzeci w tych rozgrywkach i zarazem trzeci pod wodzą Kamila Bobryka, gramy z Chorwatami. To drużyna, która na poziom Trophy awansowała w 2022 i od tego czasu na nim się utrzymuje, choć nie osiąga jakichś spektakularnych wyników – w ciągu dwóch ostatnich sezonów wygrywała tylko z Litwą i Ukrainą. W tym sezonie nasi rywale ten trend potwierdzali – rozegrali jesienią cztery spotkania i wygrali tylko z Litwą. Do tego dorzucili remis z Luksemburgiem, przegrali natomiast z Czechami i Szwecją, czyli głównymi naszymi rywalami w walce o awans, psując im jednak trochę krwi.

Czy Chorwaci są skazani na porażkę w starciu z naszą drużyną? Cóż, na pewno jesteśmy faworytami, ale warto pamiętać, że Chorwaci nawet w przegranych meczach zdobywają bardzo dużo punktów i nie dają się gromić. Najmniejszy dorobek w ofensywie uzbierali przeciwko Czechom i było to aż 26 punktów. W pozostałych trzech meczach przekraczali trzydzistkę. Wynika z tego, że ich ofensywa daje efekty, jednak i pozostawiają sporo pola do tego, aby rozrywać ich obronę. Ważne jest zatem aby zagrać skutecznie w obronie, a w ataku wykorzystać to, co wykorzystywali ich poprzedni rywale.

Kamil Bobryk stawia na podobny skład jak jesienią – oparty na zawodnikach z drużyn ekstraklasowych (z których ponownie najwięcej, bo ośmiu reprezentantów, dostarczyła Pogoń Siedlce). Tylko kilku graczy na co dzień występuje za granicą – regularnie pojawiający się Jakub Wojtkowicz, wracający po nieobecności jesienią Zenon Szwagrzak i nieoczekiwany debiutant Thomas Toealu. Debiutantów zresztą jest w sumie trzech, a ich siłą wbrew pozorom jest doświadczenie (wszyscy są po trzydziestce: Peet Vorster i Bercho Botha już z niejednego pieca w Ekstralidze już chleb jedli, a teraz uzyskali prawo do występów w reprezentacji naszego kraju, z kolei Voevalu od dawna gra we Francji i kilka lat spędził w klubach Pro D2). Szkoda, że Kamil Bobryk nie dał szansy żadnemu mniej doświadczonemu debiutantowi, choć na szczęście młodzi z jesieni wracają (Dominik Mohyła, Kacper Wróbel, Łukasz Korneć, Wiktor Wilczuk, Sylwester Gaska czy Radion Jaworszczuk). W składzie brakuje przede wszystkim Vahy Halaifonuy, który był stałym punktem kadry od czterech lat i w tym czasie opuścił zaledwie dwa jej spotkania.

U Chorwatów też większość składu stanowią zawodnicy krajowi, jednak grupka internacjonatów jest odrobinę większa niż w naszej ekipie (w tym kilku graczy rugbyowo ukształtowanych poza Chorwacją, choć ilość zawodników z diaspory w ostatnich latach znacznie zmalała). W gruncie rzeczy trener Anthony Poša ma do dyspozycji tych samych graczy co jesienią – wypadło ze składu tylko kilku z nich, m.in. Nikola Pavlović, Luka Lerotić czy pół-Samoaniec i pół-Chorwat Daniel Mau'u. Jest za to jego brat Deon, który jesienią punktował w niemal każdym meczu, a przeciwko Czechom zaliczył hat-tricka przyłożeń. Są także skuteczni jesienią Ilija Biškić czy Ivo Perić, jest Petar Marinović, który tydzień temu w meczu ligowym zaliczył dwa przyłożenia.

Ostatni raz graliśmy z Chorwatami ponad 17 lat temu i na boisku będzie tylko jeden zawodnik, który tamto spotkanie pamięta – kapitan naszych rywali, Nik Jurišić, który wówczas wystąpił w koszulce w kratę dopiero trzeci raz w karierze i świetnie ten mecz zapamiętał (szczegóły w jego sylwetce na końcu materiału). Na boisku był też nasz dzisiejszy trener, Kamil Bobryk (wówczas również młody i piękny). Też graliśmy w Gdyni i niestety przegraliśmy jednym punktem. Oby tego nie powtórzyć. Gramy w niesprzyjającym terminie – ale i dla Chorwatów jest podobnie, bo też przystępują do walki świeżo po przerwie zimowej (tydzień temu odbył się u nich jeden zaległy ligowy mecz z jesieni). Dla naszych rywali to ostatni mecz sezonu. Szans na włączenie się do walki o awans poziom wyżej już raczej nie mają, ale na pewno meczu nie odpuszczą – walczą przecież o utrzymanie. Dla nas to szansa na wysforowanie się na czoło grupy, a porażka będzie oznaczać bardzo kosztowne i bolesne potknięcie w drodze powrotnej do Rugby Europe Championship. Ten mecz trzeba wygrać.

Ps. W siódmkach graliśmy z Chorwatami ostatni raz niespełna dwa lata temu. Przegraliśmy aż 12:31. Z tamtego składu po naszej stronie jest tylko Kacper Wróbel, ale Chorwaci mają aż sześciu graczy pamiętających tamten sukces. Oby nie pamiętali zbyt dobrze...

Rugby Europe Trophy 2024/2025

Zasady rozgrywek RET są proste: sześć zespołów, grają każdy z każdym, bez rewanżów, a zatem połowa drużyn gra dwa mecze na swoim boisku i trzy wyjazdowe, a druga połowa odwrotnie. Polacy znaleźli się w grupie tych drużyn, które u siebie zagrają tylko dwa razy (mecz z Chorwatami to ostatni w tym sezonie na swoim boisku). Stawką jest awans na poziom Championship – aby go wywalczyć trzeba jednak zagrać dwa dobre sezony, bo nagrodzona nim ma zostać najlepsza drużyna na podstawie skumulowanych wyników z tego i z kolejnego roku rozgrywek (zgodnie z [Rugby Europe Senior XV Internationals Manual 2024-2025](#)). Spadek za to nastąpi już w tym roku.

W końcowej tabeli liczą się przede wszystkim punkty meczowe, przyznawane zgodnie z następującymi zasadami: zwycięzca meczu otrzymuje 4 punkty, przegrany nie otrzymuje nic, a w przypadku remisu każda z ekip otrzymuje po 2 punkty. Do tego dorobku doliczane są punkty bonusowe: dla zwycięzcy, jeśli zdobędzie o trzy przyłożenia więcej od przeciwnika, oraz dla przegranej, jeśli poniesie porażkę nie więcej niż 7 punktami.

Jeśli liczba punktów meczowych (wraz z bonusami) w tabeli jest identyczna dla dwóch drużyn, decyduje bilans bezpośrednich spotkań: liczba zdobytych punktów meczowych, a jeśli ta jest równa – liczba zdobytych przyłożeń. Jeśli nadal mamy identyczne wyniki decydują kolejno: różnica punktów we wszystkich meczach, liczba zdobytych przyłożeń we wszystkich meczach i wreszcie liczba zdobytych punktów. Jeśli liczba punktów meczowych w tabeli jest identyczna dla więcej niż dwóch drużyn, bilans bezpośrednich spotkań nie jest uwzględniany.

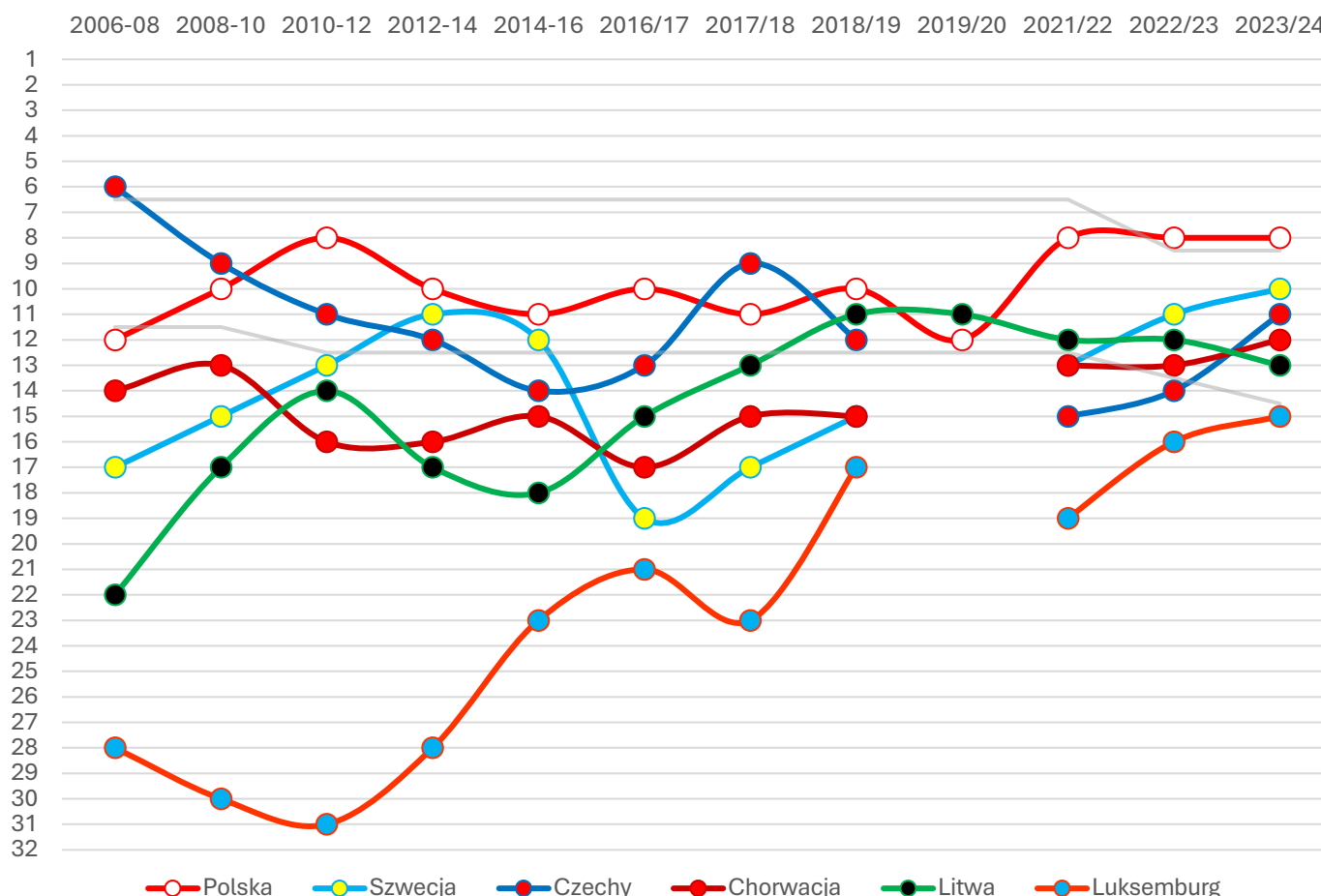
Kalendarz gier sezonu 2024/2025

25.10.2024	Litwa	47:20	Luksemburg
25.10.2024	Szwecja	22:16	Czechy
2.11.2024	Litwa	19:46	Szwecja
9.11.2024	Czechy	49:26	Chorwacja
16.11.2024	Polska	40:13	Litwa
16.11.2024	Chorwacja	31:42	Szwecja
23.11.2024	Chorwacja	32:23	Litwa
23.11.2024	Czechy	15:22	Polska
30.11.2024	Luksemburg	31:31	Chorwacja
22.02.2025	Polska		Chorwacja
8.03.2025	Czechy		Luksemburg
29.03.2025	Litwa		Czechy
29.03.2025	Luksemburg		Szwecja
5.04.2025	Luksemburg		Polska
11.04.2025	Szwecja		Polska

Tabela rozgrywek sezonu 2024/2025

Poz	Drużyna	Mecze	Zwycięstwa	Remisy	Porażki	Punkty	Bonusy	Punkty
1	Szwecja	3	3	0	0	110:66	1	13
2	Polska	2	2	0	0	62:28	1	9
3	Czechy	3	1	0	2	80:70	2	6
4	Chorwacja	4	1	1	2	120:145	3	6
5	Litwa	4	1	0	3	102:138	1	5
6	Luksemburg	2	0	1	1	51:78	0	2

Lokaty uczestników RET w poprzednich sezonach rozgrywek Rugby Europe (od 2006)



Rugby w Chorwacji

Rugby w Jugosławii zaczęło się od rugby league, które w 1953 trafiło do Serbii. W styczniu 1954 powstał pierwszy klub rugby w Chorwacji – Mladost Zagrzeb. Pierwszym trenerem drużyny został Nikola Kopajtić, który wcześniej przebywał w Kanadzie, a jesienią 1954 Mladost zagrała pierwszy mecz z reprezentacją brytyjskich wojsk okupacyjnych z Austrii. Pierwsze mistrzostwa Jugosławii odbywały się według reguł rugby league, dominującego w Serbii. Zmiana nastąpiła w 1964, gdy jugosłowiańska federacja postanowiła przyłączyć się do FIRA. Odtąd mistrzostwa toczono już według reguł rugby union. Reprezentacja Jugosławii zadebiutowała oficjalnie w 1968 meczem przeciwko Włochom w ramach rozgrywek FIRA. Najlepszy rezultat osiągnęła w nich w 1980, gdy zajęła drugie miejsce na drugim poziomie – rok później jednak spadła już na trzeci poziom. Ostatni mecz z udziałem Chorwatów rozegrała w 1991 przeciwko Czechosłowacji, a chwilę później kraj się rozpadł.

Pierwsze mistrzostwo Jugosławii (jeszcze w rugby league) przyznano w 1957 i wywalczył go serbski klub, Jedinstvo Pančevo, podczas gdy chorwacka Mladost Zagrzeb zajęła drugie miejsce. Rok później Mladost triumfowała, ale było to jedyne mistrzostwo Jugosławii tego pierwszego chorwackiego klubu – w kolejnych latach kilkakrotnie zajmował drugie miejsce. Trzy kolejne sezony padły łupem Serbów – Partizanu Belgrad, a dwa ostatnie mistrzostwa w rugby league zdobyła chorwacka Nada Split (wcześniej wicemistrz w 1961). Po zmianie kodów, od 1964 Chorwaci dominowali. Od 1964 do 1981 Nada Split wygrała mistrzostwo ośmiokrotnie, a RK Zagrzeb sześciokrotnie. Tylko cztery razy w tym okresie po tytuł sięgnęło serbskie Dinamo Pančevo. W latach 80. dominowała z kolei bośniacka drużyna Čelik Zenica, ale wicemistrzostwa zdobywały

RK Zagrzeb i Nada Split. Dwukrotnie tylko Bośniacy oddali tytuły Partizanowi Belgrad (w tym ostatni z udziałem drużyn chorwackich w 1991) i raz chorwackiej Nadzie Split (1989). Równolegle były prowadzone rozgrywki o puchar Jugosławii i wygrywały w nich te same drużyny, choć mniej było nieprzerwanych serii. Tylko raz, w 1986, po puchar sięgnęła drużyna ze Słowenii.

Niezależna chorwacka federacja rugby powstała w 1992 i w tym roku rozegrała pierwszy oficjalny mecz przeciwko Bośni i Hercegowinie. Chorwaci często sięgali po zawodników pochodzenia chorwackiego z Nowej Zelandii, korzystając z potomków całkiem licznej tamtejszej diaspory – najśłynniejszymi z nich byli byli reprezentant Nowej Zelandii zarówno w rugby union jak i w rugby league Frano Botica, który pod koniec lat 90. dwukrotnie wystąpił w reprezentacji Chorwacji, a także Matthew Cooper, który grał dla All Blacks m.in. przeciwko British & Irish Lions, a w ekipie Chorwacji wystąpił tylko raz – i zdobył wówczas 24 punkty w meczu. Większe znaczenie mieli ci z mniej znanymi nazwiskami, dla których jednak Chorwacja stała się na powrót domem – m.in. obecny trener reprezentacji Anthony Poša, a także Antony Sumich czy Drago Lulić. Efektem były sukcesy, m.in. w 1997 bardzo niewiele brakło, aby drużyna awansowała do ostatniej fazy europejskiej kwalifikacji do Pucharu Świata. A reprezentacja w rugby 7 występowała w turnieju Hongkong 7s, który wówczas był najbardziej prestiżowym na świecie.

W ostatnich latach napływ zawodników z antypodów się zmniejszył, ale Chorwaci przed trzema laty zwyciężyli w rywalizacji w jednej z grup na poziomie Conference 1 i awansowali na poziom Trophy. Co prawda w pierwszym sezonie zajęli w nim ostatnie miejsce, ale spadków nie było, a rok później było już lepiej – skończyli zawody na czwartym miejscu, wyprzedzając Litwę i Ukrainę.

Rozgrywki ligowe w niepodległej Chorwacji rozpoczęto już w 1992 i zdominowała je niemal absolutnie Nada Split. Przez 32 lata zdobyła aż 26 tytułów mistrzowskich, w tym w nieprzerwanej serii od 2003 do 2018. Są tylko trzy drużyny, które przerwały dominację Nady: w latach 90. i na początku XXI w. były to RK Zagrzeb i Makarska Rivijera, a w 2018 wspomniany najstarszy klub w Chorwacji, Mladost Zagrzeb. Właśnie Mladost, regularnie w ostatnich latach zdobywająca tytuły wicemistrzowskie, wygrała też mistrzostwa Chorwacji w ubiegłym roku, Nada natomiast nie weszła nawet do finału – wicemistrzem została drużyna RK Sinj. Nieco bardziej urozmaicone były rozgrywki pucharowe, które Nada wygrała tylko 18-krotnie. W ostatnich latach sięgały po puchar Mladost, Jadran, a także RK Sinj, który wygrał dwie ostatnie edycje, w 2023 i 2024.

Obecny sezon ligowy, podobnie jak poprzednie, toczy się w gronie sześciu drużyn, w tym czterech chorwackich – i to one zajmują obecnie cztery pierwsze miejsca: kolejno Sinj (który wygrywał wysoko wszystko aż do ostatniego meczu jesienią, gdy przegrał z rywalami ze Splitu), Nada, Mladost i Zagrzeb. Piąta jest słoweńska Ljubljana, a szósty bośniacki Čelik. Tydzień temu rozegrano pierwszy mecz po przerwie zimowej, zaległe spotkanie z rundy jesiennej między Mladostią i Sinjem, wygrane przez Mladost (druga z rzędu porażka obrońców mistrzowskiego tytułu). Rywalizacja w lidze toczy się systemem mecz i rewanż, a dwie najlepsze drużyny fazy zasadniczej na koniec marca zmierzą się w finale rozgrywek. Jeszcze w sezonie 2021/2022 toczono rozgrywki także na drugim poziomie ligowym, z udziałem czterech ekip, ale potem słuch o nich zaginął.

Ale chorwacka liga to nie wszystko, na co można liczyć na arenie klubowej. W 2004 zainaugurowano międzynarodowe rozgrywki Interligi. W pierwszym roku liczyła 9 drużyn z trzech krajów postjugosłowiańskich (pięć pochodziło z Chorwacji, trzy ze Słowenii i jedna z Bośni i Hercegowiny). Pierwszym mistrzem została RK Ljubljana ze Słowenii, ale już w drugim sezonie wygrał RK Zagrzeb (ale na starcie było już tylko pięć drużyn), a w trzecim Nada Split. Od kolejnego sezonu 2007/2008 Interliga poszerzyła zasięg – pojawiły się w niej kluby z Serbii i Węgier, a rozgrywki otrzymały szyld RRC – Regional Rugby Championships. W pierwszym roku w lidze było 11 drużyn (po trzy z Chorwacji, Serbii i Węgier, po jednej ze Słowenii oraz Bośni i Hercegowiny), a mistrzem została Nada. W szczytowym sezonie 2014/2015 w stawce znalazło się 15 drużyn (m.in. z Austrii i Grecji, wcześniej przewinęła się też drużyna bułgarska), potem jednak liczba drużyn spadała (choć przejściowo zawitali do niej m.in. Czarnogórcy). Chorwaci zdominowali te rozgrywki – w ciągu trzynastu sezonów Nada wygrała je dziesięciokrotnie (w tym siedem pierwszych tytułów z rzędu, a także ostatni, z 2022), a raz, w 2019, mistrzostwo zdobył Zagrebački Ragbi Savez, czyli wspólna ekipa klubów z Zagrzebia. Tylko dwukrotnie Chorwaci musieli uznać wyższość innych ekip – w 2015 triumfował bośniacki Čelik, a w 2016 słoweńska RK Ljubljana. Rok 2022, gdy w rozgrywkach wzięty udział tylko cztery drużyny (trzy chorwackie i jedna słoweńska), był chyba ostatnim akordem tej bałkańskiej ligi, wskrzeszonej wtedy po pandemii – jak widać, na krótko.

Druga międzynarodowa rywalizacja, w której chorwaccy rugbyści uczestniczą, to organizowane przez federację austriacką od 2014 Alpine Rugby Championship, obecnie noszące nazwę Alpe Adria Rugby Competition – z udziałem drużyn austriackich, słoweńskich i słowackich. Już w pierwszym sezonie zagrał na drugim poziomie tych rozgrywek klub Lokomotiva z Zagrzebia. Obecnie obok Lokomotivy w rozgrywkach uczestniczą też RK Rijeka i Novi Zagreb. Wszystkie grają w grupie południowej i w obecnym sezonie, na koniec fazy grupowej najlepsza z nich była ekipa Novi Zagreb, która zajęła drugie miejsce i w kwietniu zagra w półfinale rozgrywek.

Ostatnie mecze Chorwacji (od 2021)

Data	Miejsce	Rozgrywki	Przeciwnik	Wynik
16.05.2021	Sinj	tow.	Czechy	36:24

Towarzyski mecz w chorwackim Sinju rozegrały Chorwacja i Czechy. Górą byli gospodarze 36:24, ale warto zwrócić uwagę, że czescy rugbyści przystąpili do tego meczu krótko po możliwości wznowieniu treningów, bez jakichkolwiek rozegranych spotkań w ostatnich miesiącach, podczas gdy chorwackie kluby w ostatnich tygodniach normalnie grały.

6.11.2021	Split	REIC	Słowenia	48:3
-----------	-------	------	-----------------	------

Chorwaci pokonali sąsiadów zza miedzy, Słoweńców, i to znacznie bardziej przekonująco niż udało się to Maltańczykom – wygrali w błocie 48:3 (w przyłożeniach 8:0).

13.11.2021	Pafos	REIC	Cypr	29:8
------------	-------	------	-------------	------

Cypr uległ Chorwacji 8:29 (drugie zdecydowane i bonusowe zwycięstwo Chorwatów).

2.04.2022		REIC	Malta	7:3
-----------	--	------	--------------	-----

W grupie południowej Conference 1 doszło do meczu na szczycie pomiędzy Chorwacją i Maltą – górą byli gospodarze, którzy wygrali 7:3.

9.04.2022	Yzre'el	REIC	Izrael	27:19
-----------	---------	------	---------------	-------

Poza tym w REIC odbył się jeszcze mecz Izraela z Chorwacją w grupie południowej Conference 1. Wygrali Chorwaci, 27:19. To był ich ostatni mecz w tym sezonie – we wszystkich zwyciężyli i zajęli pewne pierwsze miejsce w swojej grupie. Ta wygrana nie przyszła im jednak łatwo: choć dominowali na boisku, popełniali zbyt wiele głupich błędów. Izraelczycy prowadzili najpierw 7:0, potem 19:15, a jeszcze na pięć minut przed końcem przegrywali tylko jednym punktem.

22.10.2022	Zagreb	REIC	Ukraina	22:27
------------	--------	------	----------------	-------

Spośród czterech meczów Rugby Europe International Championships zaplanowanych na ten weekend najwięcej uwagi przyciągało pierwsze starcie na drugim szczeblu rozgrywek, Trophy, w którym debiutująca na tym poziomie Chorwacja podejmowała Ukrainę, rozgrywając swój pierwszy mecz od rozpoczęcia inwazji Rosji. Mogę tylko przypuszczać, ile to spotkanie znaczyło dla zawodników z Ukrainy i jak cenna była wygrana. Ukraińcy szybko wyszli na prowadzenie i choć Chorwacja rychło wyrównała, potem punktowali głównie goście – do przerwy Ukraina prowadziła 24:10, a wkrótce po przerwie 27:10. W drugiej połowie Chorwacja jednak podjęła pogoń i na 10 minut przed końcem zredukowała stratę do tylko 5 punktów. Miała jeszcze szansę, ale punktów nie zdobyła i ostatecznie uległa Ukrainie 22:27.

29.10.2022	Sztokholm	REIC	Szwecja	17:37
------------	-----------	------	----------------	-------

W Rugby Europe International Championships odbył się drugi w tym sezonie mecz na poziomie Trophy – starcie beniaminków, Szwecji i Chorwacji. Chorwaci ponieśli drugą porażkę w swoim drugim meczu na tym poziomie, tym razem wyraźną – 17:37.

18.03.2023	Sinj	tow.	Bułgaria	76:7
------------	------	------	-----------------	------

Towarzysko zagrały męskie piętnastki Chorwacji i Bułgarii: w Sinj górą byli gospodarze, którzy wygrali 76:7, choć przecież Bułgarzy mają świetny sezon (tyle że na niższym poziomie).

25.03.2023	Szawle	REIC	Litwa	39:37
------------	--------	------	-------	-------

Na poziomie Trophy niespodzianka: beniaminek, Chorwacja, pokonała na wyjeździe będących faworytami meczu Litwinów. Pierwsze przyłożenie padło łupem gości, ale potem Chorwaci zdobywali punkty tylko z karnych, a Litwini czterokrotnie przyłożyli piłkę i do przerwy prowadzili 27:14. Długo nie zanosilo się, aby gospodarze mogli wypuścić zwycięstwo z rąk – jeszcze na kwadrans przed końcem było 30:17. W końcówce jednak Chorwacja zdobyła trzy przyłożenia i wyszła na prowadzenie 36:30. Litwini odpowiedzieli kolejnym przyłożeniem na skrzydle i mimo trudnej pozycji podwyższyli na 37:36. Chorwatom starczyło jednak czasu na wznowienie i wywalczenie karnego 40 m od słupów. Jason Newton trafił i Chorwaci wygrali 39:37. Dla Chorwatów to pierwsza wygrana, ale pozostali na ostatnim miejscu w grupie. Warto zwrócić uwagę na występ litewskiego młynarza Tomasa Zibolisa – 50. mecz w kadrze w wieku 41 lat.

1.04.2023	Makarska	REIC	Szwajcaria	22:32
-----------	----------	------	------------	-------

W drugim spotkaniu na tym poziomie kompletu zwycięstw dopełnili Szwajcarzy, którzy na pięknie położonym stadionie w Makarskiej pokonali Chorwatów 32:22. Mieli jednak w tym meczu najtrudniejszą jak dotąd przeprawę, a do przerwy przegrywali 10:17. Dopiero w końcówce odskoczyli na dystans większy niż 7 punktów, a ostatecznie wygrali 32:22. Zwyciężyli więc tegoroczny RET, ze sporą, dziesięciopunktową przewagą nad Ukrainą i Szwecją. Niespodziewanie niskie, czwarte miejsce Litwy (mimo aż trzech meczów na własnym terenie), a piąte dla Chorwatów (którzy jednak pozostawili po sobie lepsze wrażenie, niż wskazuje na to lokata w tabeli).

4.11.2023	Praga	REIC	Czechy	22:48
-----------	-------	------	--------	-------

Mieliśmy i polski akcent – mecz Czech z Chorwacją sędziowała polska trójka arbitrow z Adrianem Pawlikiem na czele. Będący beniaminkiem na tym poziomie rozgrywek Czesi odbili sobie porażkę ze Szwedami, w której stracili 48 punktów – tym razem to oni zapisali na swoje konto tę liczbę oczek i pokonali Chorwację 48:22 (dominując w pierwszej połowie) i zdobyli punkt bonusowy.

11.11.2023	Makarska	REIC	Ukraina	41:5
------------	----------	------	---------	------

Na poziomie Trophy mieliśmy pojedynek dwóch drużyn dotychczas pozostających bez zwycięstwa. Ukraina, teoretycznie gospodarz, ale grająca w Makarskiej, z Kramarenko i Szewczenko w składzie, uległa faktycznym gospodarzom, Chorwatom, aż 5:41. Nasi wschodni sąsiedzi swoje jedyne przyłożenie zdobyli dopiero pod koniec meczu.

18.11.2023	Makarska	REIC	Szwecja	20:22
------------	----------	------	---------	-------

W Rugby Europe International Championships rozegrano jedno z ostatnich spotkań jesienią – na poziomie Trophy zmierzyły się Chorwacja i Szwecja. W Makarskiej górą byli goście, którzy wygrali 22:20. Chorwaci pod koniec mogli zmienić wynik – nie wykorzystali jednak prostego podwyższenia po ostatnim przyłożeniu, potem rzutu karnego, a w ostatniej akcji karnego 40 m od słupów zagrali z ręki. Spotkanie sędziowała trójka polskich arbitrow – w roli głównej wystąpił Łukasz Jasiński.

16.03.2024	Zagrzeb	REIC	Litwa	37:22
------------	---------	------	-------	-------

Chorwacja grała z Litwą i wygrała spotkanie 37:22, choć początek nie był po myśli gospodarzy (pierwsze przyłożenie stracili po 12 sekundach gry) i o zwycięstwie zadecydowała druga połowa.

23.03.2024	Yverdon-les-Bains	REIC	Szwajcaria	10:35
------------	-------------------	------	------------	-------

Status drużyny niepokonanej zachowała Szwajcaria, która wygrała 35:10 z kończącą już rywalizację Chorwacją (która zresztą prowadziła przez pierwsze pół godziny, najpierw 3:0, potem 10:7, a Szwajcarzy rozstrzygnęli mecz na swoją korzyść w drugiej połowie).

9.11.2024	Praga	REIC	Czechy	26:49
-----------	-------	------	--------	-------

W Rugby Europe International Championships odbył się kolejny mecz naszych rywali na poziomie Trophy – jako ostatni z nich do gry weszli Chorwaci, którzy w Pradze mierzyli się z Czechami. Nasi południowi sąsiedzi zaczęli od szybkiego prowadzenia 17:0. Goście straty odrobili i nawet na chwilę wyszli na czoło przed przerwą (było 19:17), jednak schodząc na nią przegrywali 19:27. W drugiej połowie Czesi nie dali już rywalom szans – ostatecznie zwyciężyli 49:26. Na tej wygranej cieniem położyła się jednak strata przyłożenia w ostatniej akcji, bo ono odebrało gospodarzom ofensywny punkt bonusowy. W tabeli Czesi zrównali się punktami z Litwinami i awansowali na drugie miejsce.

16.11.2024	Zagrzeb	REIC	Szwecja	31:42
------------	---------	------	---------	-------

W drugim spotkaniu na naszym poziomie Chorwacja podejmowała Szwecję. Szwedzi wydawali się być faworytami spotkania, tymczasem gospodarze początkowo próbowali popsuć krew. Szwedzi jednak w drugiej połowie wypracowali sobie sporą przewagę (z 9 punktów do przerwy zrobiło się w pewnym momencie nawet 23 punktów) i choć Chorwaci walczyli i sporą część straty zniwelowali, wyniku meczu odmienić już nie potrafili. Ostatecznie padł rezultat 31:42 – Szwedzi wygrali po raz trzeci w tym sezonie, ale dobry finisz Chorwatów pozbawił ich punktu bonusowego.

23.11.2024	Zagrzeb	REIC	Litwa	32:23
------------	---------	------	-------	-------

W drugim sobotnim meczu na naszym poziomie Chorwacja mierzyła się z Litwinami. Początek meczu należał do gości – co prawda prowadzenie zdobyte po karnym stracili, ale już wkrótce prowadzili 15:5. Gospodarze jeszcze w pierwszej połowie doprowadzili do remisu 15:15, ale po przerwie znowu to Litwini zdobyli trzypunktową przewagę. Ta nie wystarczyła – w ciągu 20 minut ze stanu 15:18 zrobiło się 32:18 i trzecie przyłożenie naszych sąsiadów w ostatniej akcji meczu na nic się nie zdało (wobec braku skutecznego podwyższenia nie sięgnęli nawet po bonus defensywny) – Chorwacja wygrała 32:23.

30.11.2024	Luksemburg	REIC	Luksemburg	31:31
------------	------------	------	------------	-------

Odbyły się też dwa ostatnie przed zimą mecze w ramach Rugby Europe International Championships, w tym interesujące nas szczególnie starcie na poziomie Trophy pomiędzy Luksemburgiem i Chorwacją. Luksemburczycy, będący beniaminkiem w tej grupie, zaczęli od przyłożenia już w pierwszej akcji. Chorwaci atakowali, ale gospodarze po kwadransie prowadzili już 14:0. A gdy po półgodzinie goście wreszcie zamienili napór na przyłożenie, moment później tym samym odpowiedzieli gospodarze, znowu po akcji prawym skrzydłem. Stopniowo jednak przewaga Chorwatów dawała o sobie znać i do przerwy Luksemburg prowadził już tylko dwoma punktami, 21:19. W drugiej połowie Chorwaci wyszli na prowadzenie po przyłożeniu po maulu autowym, potem gra toczyła się głównie w strefie środkowej i gospodarze dalekim karnym doprowadzili do remisu 24:24. Na kwadrans przed końcem Chorwaci zdobyli przyłożenie, które dało im 7-punktową przewagę. Dalej atakowali, ale kolejne długie okresy pobytu pod linią bramkową gospodarzy nie dały efektu, nie kopali też karnych gdy mieli takie okazje, i to się na nich zemściło. W ostatnich minutach zostali na boisku w czternastkę i to Luksemburczycy zaparkowali w ich polu 22 m. A gdy nie powiodły się próby wbicia w pole punktowe, efekt przyniósł znakomity przekop łącznika ataku na skrzydło (znowu prawe) i w ostatniej akcji meczu Luksemburczycy wyrównali.

Poprzednie mecze Polski z Chorwacją

Z Chorwacją zagramy w historii dotąd trzykrotnie. Wcześniej zaś jeden raz z Jugosławią (z Chorwatami w składzie).

Mecze Polski z Jugosławią

data	miejsce	wynik	punkty dla Polski
5.04.1970 (FIRA NC)	Smederevska Palanka	9:12	Krzysztof Roguski 6, Antoni Łodziński 3

Jugosłowianie uważali, że grali z nami dwukrotnie – drugi mecz miał odbyć się 16 października 1970 w Sisaku i Polska miała go przegrać 15:19. Jednak śledztwo Jacka Wierzbickiego wykazało, że wówczas z reprezentacją Jugosławii zagrała nie reprezentacja Polski, ale drużyna Orła Warszawa: <https://www.polskie.rugby/artkuil/6366/jak-orzel-za-reprezentacje-gral>

Mecze Polski z Chorwacją

data	miejsce	wynik	punkty dla Polski
19.11.2000 (ENC)	Zagrzeb	8:3	Wojciech Czaja 5, Janusz Urbanowicz 3
28.10.2006 (ENC)	Makarska	12:11	Krzysztof Hotowski 10, Dawid Banaszek 2
27.10.2007 (ENC)	Gdynia	14:15	Jurij Buchało 9, Mariusz Michalak 5

Poprzednie mecze reprezentacji w Gdyni

data	przeciwnik	wynik	punkty dla Polski
28.03.1998	Belgia	30:10	Szymański 15, Grebasz 5, Janulewicz 5, Szewczuk 5
4.11.2000	Czechy	34:16	Grebasz 10, Bartoszewicz 5, Komisarczuk 5, Stachura 5, Urbanowicz 5, Szwichenberg 4
28.04.2001	Łotwa	16:0	Baraniak 10, Urbanowicz 3, Szablewski 3
5.05.2001	Dania	32:14	Szablewski 12, Grebasz 5, Więciorek 5, Serafin 5, Potarowicz 5
6.04.2002	Niemcy	20:12	Lipkowski 10, Jurkowski 5, Urbanowicz 3, Szablewski 2
14.05.2002	Hiszpania	27:15	Fedorowicz 10, Szablewski 7, Lipkowski 5, Jurkowski 5
29.03.2003	Niemcy	15:37	Pisarek 5, Kraska 5, Urbanowicz 5
10.05.2003	Holandia	13:13	Pisarek 5, Jurkowski 5, Wróbel 3
11.10.2003	Szwecja	36:0	Wróbel 11, Wojacek 5, Sajur 5, Ruszkiewicz 5, Szostek 5, Hotowski 5
2.10.2004	Szwajcaria	20:15	Konieczny 10, Wilczuk 10
27.10.2007	Chorwacja	14:15	Buchało 9, Michałak 5
13.11.2010	Mołdawia	25:36	Banaszek 10, Beccuau 10, Siepielski 5
12.03.2011	Belgia	28:21	Chartier 18, Gargasson 5, Vaissière 5
30.03.2013	Ukraina	13:12	Chartier 8, Beccuau 5
13.11.2021	Niemcy	21:16	Piotrowicz 21
9.04.2022	Litwa	43:10	Halaifonua 10, Banaszek 6, Fidler 5, Haznar 5, Krużycki 5, Pogorzelski 5, karne przyłożenie 7
11.02.2023	Portugalia	3:65	Piotrowicz 3
18.02.2023	Belgia	21:15	Piotrowicz 11, Szwagrzak 5, Zeszutek 5
5.03.2023	Niemcy	18:23	Piotrowicz 8, Halaifonua 5, Wójtowicz 5
4.02.2024	Rumunia	8:20	Tebbatt 5, Piotrowicz 3
16.11.2024	Litwa	40:13	Piotrowicz 10, M.Plichta 5, Wojtkowicz 5, Halaifonua 5, K.Wróbel 5, O'Neill 5, Mirosz 5

Mecze w latach 1998–2007 rozgrywano na dawnym Stadionie Miejskim. Od 2010 mecze odbywają się na Narodowym Stadionie Rugby.

Składy

Polska

pozycja	imię i nazwisko	rok urodzenia	klub	występy (punkty)	debiut
1	Jakub Wojtkowicz	1998	Sligo (Irlandia)	7 (5)	4.02.2024 Rumunia
2	Dominik Mohyła	2002	Arka Gdynia	1	11.02.2023 Portugalia
3	Zenon Szwagrzak	1990	Melrose (Szkocja)	8 (5)	29.02.2020 Holandia
4	Piotr Zeszutek	1991	Ogniwo Sopot	36 (70)	13.04.2013 Mołdawia
5	Michał Krużycki	1987	Lechia Gdańsk	41 (15)	5.05.2007 Łotwa
6	Aleksander Nowicki	1992	Pogoń Siedlce	18 (5)	7.04.2012 Belgia
7	Bercho Botha	1996	Pogoń Siedlce	---	---
8	Thomas Toevalu	1993	Bassin d’Arcachon (Francja)	---	---
9	Jędrzej Nowicki	1996	Pogoń Siedlce	13 (29)	28.10.2017 Czechy
10	Wojciech Piotrowicz	1990	Ogniwo Sopot	28 (180)	20.11.2010 Niemcy
11	Kacper Wróbel	2002	Orkan Sochaczew	2 (5)	16.11.2024 Litwa
12	Nicolas Saborit	2003	Pogoń Siedlce	6 (5)	4.02.2024 Rumunia
13	Jonathan O’Neill	1999	Orkan Sochaczew	2 (5)	16.11.2024 Litwa
14	Łukasz Korneć	2002	Pogoń Siedlce	5 (5)	19.03.2022 Belgia
15	Patryk Reksulak	1995	Pogoń Siedlce	20 (15)	18.04.2015 Belgia
rezerwowi					
16	Wiktor Wilczuk	2002	Ogniwo Sopot	2	16.11.2024 Litwa
17	Peet Vorster	1989	Juvenia Kraków	---	---
18	Sylwester Gaska	2002	Ogniwo Sopot	8	11.09.2021 Węgry
19	Arkadiusz Janeczko	1993	Pogoń Siedlce	5	11.09.2021 Węgry
20	Radion Yavorshchuk	2003	Juvenia Kraków	1	23.11.2024 Czechy
21	Mateusz Plichta	1997	Ogniwo Sopot	26 (15)	18.02.2017 Portugalia
22	Robert Wójtowicz	1997	Lechia Gdańsk	6 (5)	4.02.2023 Rumunia
23	Daniel Gdula	1994	Pogoń Siedlce	23 (60)	24.09.2016 Ukraina

Kapitan: **Piotr Zeszutek** – ur. 1991, wiązacz, wychowanek Ognia Sopot, w którym spędził całą swoją karierę z wyjątkiem krótkiej przygody we Francji (spędził rok w CA Saint-Étienne). Wielokrotny medalista mistrzostw Polski, dwukrotnie złoty. W kadrze zadebiutował w 2013 i od tego czasu wystąpił w niej 36-krotnie, zdobywając 14 przyłożeń. Funkcję kapitana reprezentacji pełni od 2017.

Trener: **Kamil Bobryk** – ur. 1984, występował na pozycji młynarza, wychowanek Pogoni Siedlce, w kraju grał także w AZS AWF Warszawa i Budowlanych Łódź. 50-krotnie zagrał w reprezentacji Polski, z czego 20-krotnie w roli kapitana. Od 2008 we Francji, gdzie dekadę z sukcesami spędził w CS Vienne. W ostatnim sezonie był grającym trenerem RC Saint-Jeannais, a latem ubiegłego roku wraz z Tomaszem Stępnem został wybrany do prowadzenia polskiej kadry. Mecz z Chorwacją będzie jego trzecim oficjalnym spotkaniem w tej roli.

Chorwacja

pozycja	imię i nazwisko	rok urodzenia	klub	występy (punkty)*	debiut*
1	Ivan Josip Kordun	1994	Nada Split	12 (10)	16.05.2021 Czechy
2	Krešimir Čorić	1993	Nada Split	28 (35)	9.04.2016 Czechy
3	Ilija Biškić		Mladost Zagreb	27 (25)	7.11.2015 Izrael
4	Dražen Brčić-Šušak	1996	RK Sinj	12 (10)	6.11.2021 Słowenia
5	Toni Miloš		RK Sinj	15 (15)	28.04.2017 Malta
6	Dylan Rowe	1991	Sunnybank (Australia)	23 (15)	1.11.2014 Malta
7	Andrija Galić		Mladost Zagreb	16 (5)	28.04.2018 Bośnia i H.
8	Ivo Perić	1995	Nada Split	29 (35)	7.11.2015 Izrael
9	Niko Vranešević		RK Zagreb	15 (45)	9.04.2022 Izrael
10	Nik Jurišić	1988	Mladost Zagreb	62 (242)	31.03.2007 Łotwa
11	Filip Perica	1991	Mladost/Novi Zagreb	16 (25)	13.04.2019 Malta
12	Marko Grčić	1992	RK Sinj	44 (38)	20.04.2013 Holandia
13	Deon Mau'u		Waipu (Nowa Zelandia)	10 (25)	4.11.2017 Malta
14	Petar Marinović		Mladost Zagreb	4	9.11.2024 Czechy
15	Matej Buljanović		Issoudun (Francja)	6 (25)	2.04.2022 Malta
rezerwowi					
16	Martin Altamirano		Botticino (Włochy)	10 (15)	28.04.2017 Malta
17	Tomislav Stipić		Mladost Zagreb	7	28.04.2018 Bośnia i H.
18	Franko Tomić		Petersfield (Anglia)	3	16.11.2024 Szwecja
19	Karlo Delo		Nada Split	4	9.11.2024 Czechy
20	Marko Livaic		RK Zagreb	6	16.03.2024 Litwa
21	Lauro Kostić		RK Zagreb	---	---
22	Jan Vlašić	1992	Mladost Zagreb	21 (10)	5.11.2016 Izrael
23	Ivano Šojić		RK Zagreb	---	---

Kapitan: **Nik Jurišić** – ur. 1988, gracz ataku, wychowanek i zawodnik Mladosti Zagrzeb, w której spędził niemal całą karierę (z wyjątkiem krótkiej przerwy na wyjazdy do Auckland i Szkocji). W reprezentacji Chorwacji debiutował w 2007 jako 18-latek i od tego momentu jest nieprzerwanie jej podporą (uzbierał już ponad 50 występów i ponad 200 punktów). Pamięta ostatnie spotkanie Polski z Chorwacją, z 2007 w Gdyni, w którym jego drużyna nieoczekiwanie wygrała 15:14, a on pierwszy raz zagrał w wyjściowej piętnastce. W udzielonym kilka lat temu wywiadzie, zapytany o najlepszego zawodnika, przeciw któremu grał, odpowiedział: „*Polska publika*”. Kapitanem reprezentacji jest od 2015.

Trener: **Anthony Poša** – ur. 1970, pochodzący z Nowej Zelandii, ale jego rodzina należała do pokaźnej chorwackiej diaspory w tym kraju (jego dziadkowie urodzili się w Dalmacji). Pierwsze rugbyowe kroki stawiał w Auckland, w klubie Waitemata. W połowie lat 90. wyjechał do Europy, początkowo do słoweńskiej Ljubljany. Od 1996 do 2003 był reprezentantem Chorwacji (ponad 50 występów). Grał w klubie Makarska Riviera, a w 2000 wyjechał do Wielkiej Brytanii, gdzie występował w barwach GHA i Beverley. W tym ostatnim klubie w 2003 zaczął karierę trenerską. Na Wyspach prowadził m.in. drużyny Biggar i Barnsley, akademię Doncaster Knights, reprezentację Yorkshire U20, a obecnie jest trenerem Sheffield RUFC. W 2014 został asystentem trenera reprezentacji Chorwacji, a głównym szkoleniowcem jest od maja 2021.

*) Zgromadzone tutaj statystyki Chorwatów nie są kompletne – brakuje mi danych z kilku meczów, w których dzisiejsi reprezentanci tego kraju mieli szansę grać (na 76 spotkań rozegranych od debiutu Nika Jurišicia w 2007 dla trzech nie udało mi się ustalić ani składów, ani zdobywców punktów, dla dwóch – składów, a dla pięciu musiałem ująć wszystkich zmienników, a nie tylko tych, którzy faktycznie weszli na boisko). W większości są to jednak mecze dawniejsze, które nie powinny mieć wpływu na statystyki zdecydowanej większości graczy – wyjątek stanowi towarzyskie spotkanie z Bułgarią z 2023, dla którego udało się ustalić 14 z 23 nazwisk.

Niestety, RE usunęło ze swojej strony protokoły meczowe sprzed 2019, zniknęła też niedawno rugbyowa baza danych na ESPN Scrum (nie uzupełniano jej już od 2019, ale dla wcześniejszego okresu była bezcenna). Mówi się, że Internet nie zapomina, ale niestety, to nie do końca prawda. W tej sytuacji wyszukiwanie niezbędnych danych było bardzo trudne i bardzo dziękuję dwóm pasjonatom, którzy wspomogli mnie w wypełnianiu luk – Jakovowi Žižiciowi z Chorwacji, a także Gary’emu Carbinesowi z Australii (autorowi strony rugbyinternational.net).

Ps. Ilość pracy, jaką w tej sytuacji trzeba było włożyć w zebranie tych cyferek była na tyle duża, że nie wiem, czy nie był to ostatni reprezentacyjny przewodnik „szponów”.

Sędziowie

Główny: **Inigo Atorrasagasti**, asystenci: **Jon Ibisate** i **David Castro**. Wszyscy z Hiszpanii.